№ 195. Sobota 26. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Podburzu* 13 zł. 20 c., w *Jaworowie* 40 zł., w *Glinianach* 5 zł.

Na wsparcie pogorzelców *Zborowa* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Glinianach* 6 zł., w *Jaworowie* 10 zł.

Dla pogorzelców *Chorostkowa* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Jaworowie* 10 zł.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Na wsparcie pogorzelców *Bełza* wpłynęły do c. k. urzędu powiatowego w tymże miasteczku od 31. z. do 15. b. m. następujące ofiary:

Urząd powiatowy w *Wadowicach* od gminy tego miasta 9 zł., rada gminna miasta Lwowa 500 zł., rozmaite korporacye miasta Lwowa a mianowicie: gremium chirurgów 3 zł. 34 c., cech kołodziejski 4 zł.' stolarski 3 zł., urząd landwójtowski w II. dzielnicy miasta 6 zł. 5 c., cech krawiecki 2 zł. 80 c., urząd landwójtowski w IV. dzielnicy miasta 7 zł. 30 c., pan adwokat *Polański* 10 zł., J. S. 1 zł., lwowska parafia miejska na ręce ks. kanonika Szeligowskiego 10 zł., urząd landwójtowski w I. dzielnicy 14 zł. 21 c., magistrat miasta Lwowa 561 zł. 70 c., urząd gminny miasta *Pilzna* przez władzę obwodową w Tarnowie 10 zł., rz. kat. urząd parafialny w *Baryszu* 3 zł. 10 c., urząd powiatowy w *Mielcu* 1 zł. 65 c.

Gminy *Machnowce* i *Torchów* w obwodzie Złoczowskim zapewniły wszystko co potrzeba do utrzymania uregulowanych szkół w tychże miejscach, a mianowicie:

I. Gmina *Machnowce* zobowiązała się na gruncie ogrodowym pod nr. top. 528. do gminy należącym i na cele szkolne ofiarowanym, a rozległości 1 morg 507 sążni □ mającym, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, i to do 1. październ. 1865 r., utrzymywać zawsze ten budynek w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie lub na ten cel dawać 8 zł. rocznie, dawać na opał szkoły rocznie 3 n. a. sągi drzewa, a nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka płacić 52 zł. 62 c. w. a. w gotowiznie, i dodawać mu 12 mierzyc 13 miar czystego żyta i 8 mierzyc 28 miar jęczmienia w ziarnie. Nadto przeznaczyła gmina z gruntu wyżej wspomnionego 200 sążni □ na założenie szkółki drzew owocowych, resztę zaś na użytek nauczyciela.

II. Gmina *Torchów* zobowiązała się ukończyć budowę domu szkolnego rozpoczętą na gruncie ogrodowym pod nr. top. 135 do gminy należącym, a na cele szkolne ofiarowanym i 400 sążni □ rozległości mającym, utrzymywać zawsze ten budynek w dobrym stanie, sprawić sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie lub na ten cel płacić 8 zł. rocznie, na opał szkoły dawać rocznie 3 n. a. sągi drzewa twardego, a nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, płacić rocznie 41 zł. 66 c. w. a. w gotowiznie i dodawać po 11 mierzyc 20 miar czystego żyta i jęczmienia w ziarnie. Nadto przeznaczyła gmina z gruntu wyżej wspomnionego 50 sążni □ na założenie szkółki drzew owocowych, resztę zaś na użytek nauczyciela. — Nareszcie obiedwie gminy zobowiązały się dawać rocznie po 2 zł. na pomniejsze potrzeby szkolne.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4. sierpnia 1865.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.")

Gmina miejska *Nowego Sącza* obowiązała się dla systemizowania posady nauczyciela pomocniczego przy głównej szkole w Nowym Sączu z płacą 200 zł. w. a. wypłacać połowę tej płacy z kasy miejskiej.

To usiłowanie mające na celu poparcie oświaty ludu podaje się z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 20. sierpnia 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. sierpnia.

Konwencya zawarta w Gastein jest zawsze jeszcze głównym przedmiotem rozpraw dziennikarskich. Prawie równocześnie z Gazetą wiedeńską ogłosiła jej osnowę także berlińska *Prov. Corresp.* ale nie wiadomo jeszcze, czy w takiej samej formie, gdyż dopiero dziś przyniosą je dzienniki pruskie.

Florentyńska *Nazione* dowiaduje się, że w sąsiedniem mieście Prato przeciągają ulicami *zbrojne bandy*, należące do partyi rewolucyjnej, i odgrażają się na obywateli umiarkowanych, a nawet miano już kilku z nich czynnie znieważyć.

Italie oświadcza, że pogłoska o ugodzie finansowej ze stolicą apostolską względem uregulowania długu papiezkiego jest bezzasadną.

Giornale di Roma zaprzecza wiadomości, podanej w niektórych dziennikach, jakoby rząd papieski przedsiębrał *nadzwyczajną rekrutacyę*, i oświadcza, że jest ona równie bezzasadną jak przypuszczenie, iż stolica apostolska odstąpi od zasad i reguł, podług których dotąd postępowała. Rzeczony dziennik dodaje, że rząd papieski chce teraźniejszą rekrutacyą zapełnić tylko luki po żołnierzach uwolnionych od służby lub zmarłych, podobnie jak czynią w takim razie wszystkie inne rządy.

Do *Jen. Kor. austr.* piszą z Bukaresztu pod dniem 19. sierpnia: Konzul jeneralny austryacki udał się do prezesa rady ministrów Crezulesco dla odparcia z największą energią podejrzenia proklamacyą ministra spraw wewnętrznych na rząd austryacki rzuconego, przyczem oświadczył, iż stolica wołoska przez pocztę austryacką nie została zarzucona gazetami do powstania wzywającemi, gdyż w dniu w proklamacyi powołanym według rejestrów pocztowych, dwa tylko listy ze Szwajcaryi wydane zostały, i minister spraw wewnętrznych nie będzie w stanie okazać więcej nad dwa egzemplarze gazety w mowie będącej, te zaś dwa egzemplarze nadeszły w zapieczętowanych kopertach, a c. k. poczta obowiązana jest do szanowania tajemnicy listowej, nie może więc znać treści listów przesłanych. C. k. konzul jeneralny żądał zarazem, ażeby oświadczenie to zamieszczone było w urzędowym dzienniku *Monitorul* w ten sam sposób, jak proklamacya w mowie będąca, *ażeby nie pozostało ani cienia, jakoby rząd austryacki faworyzował niepokoje w Księstwach Naddunajskich.* Chociaż żądanie to prezesowi rady ministrów bardzo było nieprzyjemne, musiał jednak przyznać sprawiedliwość i prawność żądania reprezentanta Austryi, i przyrzekł ogłosić swoją kontrdeklaracyę, przez którą proklamacya ministra spraw wewnętrznych zupełnie zniszczona będzie. Już zaś pod dniem 16go b. m. konzul jeneralny austryacki żądał uwolnienia licznych poddanych swego rządu, co w nocy z 15. na 16. aresztowani zostali za to, iż się na ulicy znajdowali, przyczem jednak oświadczył, iż dlatego nie myśli usunąć ich z pod śledztwa co do faktów, które przeciwko nim walczyć mogą. Rząd mołdo-wołoski musiał i temu żądaniu zadosyć uczynić na mocy egzystujących traktatów. W ogóle uwięziono przeszło 600 osób w dniu 15. sierpnia i w nocy następnego dnia, a chociaż co do największych części uwięzionych nie było żadnego prawnego powodu uwięzienia, to jednak osoby aresztowane na złe z niemi obchodzenie bardzo się użalają. Stronnicy rządowi starali się zebrać podpisy na deklaracyę, iż mieszkańcy miasta w dniu 15. sierpnia życzyli sobie sami interwencyi wojska, i takowej interwencyi żądali.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 24. sierpnia. *(Nowiny dworu.)* Arcyksiążę *Karol Ludwik* przedsięwziął z dóbr swoich Artstetten dłuższą podróż do Niemiec, Francyi i Anglii i powróci dopiero w miesiącu wrześniu.

(Uroczystość urodzin Arcyksięcia Rudolfa.) Jak co roku obchodzono także i w tym roku uroczyście w Reichenau rocznicę urodzin Jego cesarzew. Mości Następcy tronu. Już w wilię uroczystości były wszystkie wzgórza okalające dolinę ozdobione niezliczonemi słupami ognistemi; szczególnie piękny widok przedstawiała wysoka do 6000 stóp góra Grünschacher, której szczyt ozdobiony przez całą długość 21 snopami ognistemi jaśniał daleko na całą okolicę. Gdy z rozmaitych stron grzmiały moździerze i wywoływały tysiączne echa, dźwięczały równocześnie śród przecudnej, cichej nocy rozmaite wesołe melodye kapeli górniczej, a z rozpoczęciem i przy końcu oświetlenia odgrywano hymn ludu. Zrana dnia 21. b. m. odbyło się w kościele w Reichenau uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni naczelnicy urzędów i bardzo liczne zebrania publiczność.

Francya.

Paryż, 21go sierpnia. *(Szczegóły podróży cesarskiej. — Różne wiadomości.)* Cesarz jutro dopiero spodziewany jest w Fontainebleau. Dnia 18go b. m. pociąg cesarski z pięciu powozami przybył do Badenu, i zaraz w dalszą udał się drogę. Z Konstancyi Cesarz i Cesarzowa przybyli w siedmiu najętych powozach do Arenenberg, i pomimo ulewnego deszczu radośnemi okrzykami przyjęci zostali. W Ermatingen zrobiono na prędce łuk tryumfalny z napisem: Reconnaissance. W Salenstein przyjęto podróżnych wystrzałami z moździerzy. Za przybyciem do zamku Arenenberg Cesarz i

Cesarzowa udali się do kaplicy zamkowej, w której jest statua Królowej Hortenzyi z białego marmuru.

Hr. Walewski obrany został prawie jednomyślnie na członka ciała prawodawczego w Mont-Marsan, w departamencie des Landes, miał bowiem 28.112 głosów z 28.193 wotujących. Opozycya zupełnie z pola ustąpiła.

La France pisze o koalicyach robotników w tym samym duchu co *Constitutionnel* i *Monitor* wieczorny, dodając, iż rząd stara się o ułatwienie ugody o płacę robotników fabrycznych.

Stronnictwo orleańskie ogłosiło w Nancy program swój decentralizacyjny, którego żądania tak rozsądne i umiarkowane, iż żaden rząd dbały o swoją reputacyę odmówić ich nie może. Dotąd ministeryum stanu w ogólnikach tylko mówiło o decentralizacyi, w rzeczywistości zaś nic nie zrobiło. Na próżno dzisiejszy *Pays* stara się wykazać, iż prawdziwi demokraci, jak Carnot, Jules Favre, Pelletan przez pomyłkę tylko do programu przystąpili; faktem jest i owszem, iż na polu decentralizacyi wszystkie stronnictwa rządowi przeciwne między sobą się zgadzają. Madrycka *Epoca* zapewnia, że z pewnością nastąpi zjazd Cesarza Napoleona z Królową Izabellą. Cesarz udać się ma z Biarritz do Zarrautz, Królowa zaś odda mu rewizytę w Biarritz. — Margrabia de Moustiers, poseł francuzki w Konstantynopolu, przybył do Paryża.

Nawet wśród wspomnień swej młodości na zamku Arenenbergskim Cesarz Napoleon o polityce nie zapomina; na drodze telegraficznej zażądał i odebrał streszczenie życzeń władz obwodowych, z którego to powodu odbyła się żywa korespondencya telegraficzna z ministrem spraw zewnętrznych. Za powrotem cesarskim nie będzie zaraz rad ministeryalnych, bo ministrowie są po większej części nie obecni, jednak naczelnicy różnych sekcyj centralnych udawać się mają co pięć dni do Saint-Cloud dla zdania relacyi. — Miasto Lugdun darowało prefektowi departamentu Rodanu p. Chevreau dom wiejski pod miastem, prefekt zaś zapisał 5000 fr. rocznej renty na korzyść ubogich lugduńskich. — Ismail Basza, wicekról egipski, którego przybycie do Paryża od dawna już zapowiedziane było, teraz na prawdę do stolicy nad Sekwaną przybyć ma; mówią, iż osobiście chce się porozumieć z Cesarzem w sprawie kanału suezkiego. — Pieta Ponsard chory jest bez nadziei życia; jest to człowiek w sile wieku, i dopiero się od dwóch lat ożenił. Teatr francuzki miał dać ostatnią sztukę jego dramat z czasów dyrektoryatu, któremu wielkie powodzenie przepowiadano. Choroba poety zamiar ten zniszczyła. — W kilku dniach ma wyjść broszura pod tytułem „Rzym i książę Persigny". Autorem jej ma być Włoch Caraffa.

Włochy.

Rzym, 18. sierpnia. *(Wycieczka Ojca św. w Castel Gandolfo. — Postępowanie rządu papiezkiego względem dezerterów.)* Ojciec św. zrobił z Castel Gandolfo wycieczkę do Guszano, i przyjęty został z równym zapałem jak w innych miejscach.

Giornale di Roma pisze co następuje:

Od końca 1860 r. dezerterowie dobrowolnie oddający się komendom wojskowym papiezkim, byli nieustannym przedmiotem starań ministra wojny.

Z jednej strony nie można było odpychać ludzi chcących się usunąć od wojny sumienie obrażającej, z drugiej zaś strony nie można było zawierzać zdrajcom, na których opierać się rząd papieski wcale nie pomyślał. Jako przykład zacytować można żołnierzy osławionej legii węgierskiej, których nie mało się zgłosiło.

Ażeby uniknąć jednego i drugiego niebezpieczeństwa, założono kompanię robotniczą, do której tych dezerterów wcielono bez różnicy. Dano im chléb, lennik i odzież; użyto ich po większej części do robót wojskowych, broni im jednak nie dano.

Umieszczono ich w Rzymie i w Civitavecchia jako w miejscach najbardziej od granicy odległych, gdzie łatwiej pilnować ich było można.

Dopiero po dłuższym czasie dobrego sprawowania się i według dokumentów, które złożyć mogli, dozwalano im przeniesienia się do innych korpusów wojskowych.

Tym sposobem ci, co tego byli godni, a mianowicie co należeli do prowincyj od państwa papiezkiego oderwanych, wcieleni zostali do wojska papiezkiego. Innych zwolna rozpuszczano, lub z kontrol wykreślano, tak, iż teraz mała ich tylko liczba w Civita-Vecchia pozostała.

Ci, co pozostali, zrobili spisek, ażeby uciec z miasta; chcieli zabrać broń oficerom i podoficerom, pod których rozkazami zostawali, i zorganizować bandę rozbójników; władza wojskowa dostawszy o tem wiadomość, zarządziła natychmiast energiczne środki; dwóch zbiegów, którym się udało uciec bez broni, wytropieni zostali i aresztowani przez żandarmeryę nazajutrz po ucieczce w chacie pod Corneto wraz z trzecim indywiduum, który im dał sukni cywilnych, i który służył im za przewodnika, jak się zdawało. Sądy wojskowe rozpoczęły proces przeciwko nim.

Niechaj to będzie odpowiedzią na oszczerstwa, któremi niektóre dzienniki nie wstydzą się obrzucać rząd papieski, posuwając się nawet do przekręcania zbawiennych środków, jakie gwoli stłumienia rozbójnictwa użyte zostają.

Niemcy.

(Rozpoczęte obecnie budowle fortyfikacyjne w twierdzach pruskich) mają kosztować według kosztorysu 14,538.790 talarów. Wydano już 9,222.043 tal., do ukończenia więc wszystkich budowli fortyfikacyjnych potrzeba według kosztorysu jeszcze 5,316.747 tal.

Królestwo Polskie.

(Nowe komisye śledcze w Królestwie Polskiem.) Namiestnik Hrabia Berg utworzył nową nadzwyczajną komisyę śledczą do zbadania przyczyny pożarów tak często teraz wydarzających się w Królestwie Polskiem i wymierzenia kary na podpalaczy, jeżeliby się ci znaleźli. Inna nadzwyczajna komisya śledcza została mianowana w Warszawie do dokładnego zbadania i rozpoznania organizacyi narodowéj, która ostatniemu powstaniu służyła za podstawę. Wielu właścicieli dóbr, których powstańcy dawniej aresztowani denuncyowali jako należących do organizacyi narodowej, zostali przez tę komisyę protokularnie przesłuchani, jednakowoż jakkolwiek nie zapierają się, że byli członkami organizacyi, puszczono ich na wolną stopę, i słychać że prócz kar pieniężnych inne nie będą nakładane.

Do jenerała Kaufmana udawano się wielokrotnie z prośbami o udzielenie opieki przeciw złodziejom i rozbojnikom grasującym po Litwie. W odpowiedzi na te prośby jenerał Kaufmann rozporządził aby władze cywilne i wojskowe wszędzie i w każdym czasie gdy interes publiczny jest zagrożony a wdanie się władz jest potrzebnem, natychmiast zarządały stósowne środki dla zabezpieczenia własności. Pod Landwerowem dnia 12. b. m. patrol wysłany dla zrewidowania lasu, w którym dostrzeżono ślady biwakowania, został napadnięty przez kilku ludzi uzbrojonych. Patrol odparł napastujących, chociaż był znacznie słabszym, i pojmał jednego do niewoli. Ten zeznał że banda składa się z niedobitków powstania w Królestwie Polskiem, usiłujących przerznąć się do brzegów morza baltyckiego, aby następnie popłynąć ztamtąd do Anglii. Banda z dziesięciu ludzi składająca się cierpiała głód od dni kilku i ośmieliła się napaść na patrol jedynie w tym celu aby odebrać żywność, którą tenże z sobą prowadził.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 18. sierpnia. *(Przykre położenie ministerstwa mołdo-wołoskiego. — Proklamacya ministra spraw wewnętrznych. Proklamacya c. k. konzulatu jeneralnego.)* Zdaje się do prawdy niepodobnem a jednak jest prawdą, że ministeryum Coczulesco ma czoło wystawiać tak zwaną rewolucyę z dnia 15. b. m. jakoby przez Austryę wywołaną i wspieraną. Ministeryum pojmuje, że za wielkie znaczenie przypisywało prostej burdzie ulicznej, i że okryło się śmiesznością występując z całą armią z działami, jazdą i piechotą, przeciwko kilkuset wichrzycielom w kamienie i kije uzbrojonym. Ministeryum czuje, że własnemi rękami i niepotrzebnie zniszczyło urok popularności, do którego Książę Kuza, i słusznie wielkie znaczenie przywięzywał. Ministeryum czuje, że Książę Kuza za powrotem swym zastępców swych pociągnie do odpowiedzialności za zniszczenie popularności, którą się szczycił, ministeryum więc na darmo szuka przedmiotu, któryby mógł odwrócić gniew władcy, któryby go mógł uratować od potępienia współczesnych, uchronić przed śmiesznością. W takim kłopocie wpadła na szczęście p. Floresco w ręce broszurka w Szwajcaryi wydana, pocztą austryacką do Bukaresztu przesłana, i zdaje mu się, iż już kozła ofiarnego znalazł. Austryacy, Niemcy, wszystko zawinili, Austryacy chcieli zrobić rewolucyą w Rumunii, ażeby z zniej korzystać, lecz doskonałość rządu rumuńskiego, waleczność wojska rumuńskiego plany Niemców zniszczyła i w przyszłości je zniszczy. W takim to duchu wydał minister spraw wewnętrznych wczorajszą proklamacyę, po przesłaniu z Szwajcaryi pocztą austryacką pięciu listów zapieczętowanych, z których dwa adresatom oddane być mogły i w których gazety do powstanie wzywające, znajdować się miały. Proklamacya ministra spraw wewnętrznych opiera w dosłownem tłumaczeniu jak następuje:

„Poczta austryacka zalała dziś stolicę dziennikiem pod kopertą nadesłanym, pod tytułem „Dzwon". Dziennik ten wydawany jest w Szwajcaryi w języku rumuńskim i ma z jednej strony napis „Crajowa" z drugiej zaś strony „wychodzi co niedziela we wszystkich miastach Rumunii." Artykuły w pierwszym numerze zawarte tak są podburzające, tak wzywające do powstania i zaburzenia, iż najmniejszej nie może być wątpliwości o stosunkach między temi podburzaniami a powstaniem, z którem rząd w dniu 3. (15.) b. m. miał do walczenia. Zbrodnicze knowania snują się w skrytości. Niechaj wszyscy obywatele, co miasto swe kochają będą ostrożni i baczni. Rząd wypełni swą powinność, lecz teraz więcej niż kiedykolwiek potrzebuje poparcia wszystkich prawdziwych Rumunów. Rząd nie wątpi, że owa gazeta przyjęta będzie z wzgardą i oburzeniem. Oby to jej posłużyło za przestrogę i naukę!

Minister spraw wewnętrznych:
Floresco.

Rozchodzą się wieści, że w Plojeszcie i w Piteszcie także powstanie wybuchło i po części się udało. Pewnem jest, iż rząd część artyleryi i piechoty do tych miast wysłał.

Donoszą, iż ze strony c. k. jeneralnego konsulatu wyszło natychmiast do rządu wołoskiego zażalenie przeciwko powyższej proklamacyi, mogącej być różnie tłumaczonej i mogącej rzucić nienawistne światło na zamiary Austryi. Ministrowie mołdo-wołoscy przyrzekli baronowi Ederowi, iż w obwieszczeniu ogłosić się mającem,

mylne podania w proklamacyi zawarte sprostowane będą i domniemania jakie proklamacya ta w publiczności wywołać mogła, uznane będą jako zupełnie bezzasadne. Według zarządzonego śledztwa liczba egzemplarzy pisma szwajcarskiego do stolicy wołoskiej przesłanego, redukuje się do dwóch, które znajdowały się w listach przysłanych, a poczta austryacka nie miała wcale prawa odmówienia przesełki tych listów.

Ameryka.

(Wypadki wojenne w Mexyku.) Z **Mexyku** piszą do *Monitora* pod dniem 25. lipca: „Wiadomości dochodzące nas o działaniach wojskowych są pomyślne. W departamencie San Louis Potosi odnieśli pułkownicy de Courcy i de Lafaille dwa zwycięstwa. Drugi z nich zmusił do ucieczki 400 do 500 dysydentów i nadesłał następujący raport o tej świetnej potyczce:

„Nieprzyjaciel pokazał się w sile 400 do 500 jeźdźców w kierunku Portezubla, i ja wyruszyłem przeciw niemu z kolumną ruchomą. Niedotrzymał mi jednak placu, lecz zwrócił się ku miastu Pozos. O milę za tem miastem udało się mojej konnicy doścignąć go na gościńcu wiodącym z la Sauceda. Nieprzyjaciel zostawił na placu 50 poległych i ranionych, broń i konie. Uciekł w największym nieładzie i rozprószył się we wszystkich kierunkach."

Zwycięztwo, które odniósł pułkownik de Courcy, jest niemniej znaczne. W kilku potyczkach z powstańcami pod dowództwem Escobeda, Treirna i Naranhy pozostali Francuzi zwycięzcami.

W Mechoacanie rozbiła legia belgijska zupełnie armię centralną nieprzyjaciela. Pułkownik van der Smissen na czele 850 ludzi natarł silnie na jenerała Artegę, który zajmował Tacambarę z 3500 ludźmi. Zabił nieprzyjacielowi do 300 ludzi, między tymi jednego pułkownika i kilku wyższych oficerów, zabrał 165 ludzi w niewolę, zdobył artyleryę, amunicyę, przeszło 100 pak nabojów i 600 karabinów. Zwycięztwo to jest bardzo ważne, gdyż zabezpiecza miasto Morelię od napadu.

Nakoniec zdobył austryacki jenerał Thun w ciągu wyprawy swojej przeciw powstańcom w Sierra di Cumbres miasto Apulco po trzygodzinnej zaciętej i krwawej walce."

Kronika.

(Lwowskie towarzystwo śpiewu „Harmonia") wyprawiło wczoraj o godz. ½9 wieczorem serenadę Jego Excelencyi panu Namiestnikowi, fml. br. Paumgartten, z współudziałem muzyki c. k. 51 pułku piechoty Arcyksięcia Karola Ferdynanda, której zasłużony kapelmistrz p. W. Landa jest członkiem honorowym towarzystwa. „Harmonia" wykonała cztery sztuki, muzyka wojskowa dwie, jak zwykle wybornie. W końcu zostały spalone ognie sztuczne.

(Ces. ros. jenerał Melników) dyrektor budowli lądowych i wodnych w Rosyi, przybył tu z Petersburga d. 23. b. m. wieczorem, jadąc z Odessy do Wiednia, zwiedzał nazajutrz dworzec kolei lwowskiej, magazyny, warsztaty itp., i bardzo chwalił urządzenia na kolejach austryackich. Chwalił także lokomotywy używane na c. k. uprzyw. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, i uznał, że ceny po których je kupiono były bardzo niskie. Również z wielką uwagą oglądał mosty z konstrukcyą żelazną według systemu Schiffkorna.

Pan Melników w towarzystwie dwóch adjutantów objeżdżał linie prowadzące z Czerniowiec do Odessy, które mają połączyć koleje rosyjskie z linią lwowsko-czerniowiecką i odjechał ze Lwowa do Wiednia dla prowadzenia dalszych układów z towarzystwem tej kolei.

(Samobójstwo.) Paweł Hura włościanin z Niżborku starego w powiecie Kopyczynieckim, pijak i niemoralne życie wiodący, odebrał sobie życie dnia 11. b. m. przez obwieszenie.

(Pożar.) W Drohobyczy na przedmieściu Zagrody miejskie, spaliła się stajnia d. 17. b. Przyczyna tego pożaru jest niewiadoma.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 24. sierpnia. W ciągu ubiegłego tygodnia ruch w *handlu zbożowym* ograniczał się znowu na konsumcyę miejscową, a że dowóz zbiorów tegorocznych na targowice jest jeszcze bardzo mały, nie było w kupnie wyboru, przeto kupujący poprzestawali na pokryciu najniezbędniejszej potrzeby, oczekując większego dowozu. Składy tutejsze są już wypróżnione, dowóz zaś wystarcza zaledwie na potrzebę handlu miejscowego, przez to zapewne ceny nie zmieniły się. Ważnym jest faktem dla handlu zbożowego, że już z Szląska pruskiego zapytują we Lwowie o cięższą pszenicę tegorocznego zbioru. Tą razą popyt jest bezskuteczny, ponieważ pszenica węgierska jest tańsza o 28 c. na cetnarze, ale okoliczność że spekulanci pruscy dobrze świadomi jakie są ceny w Węgrzech, wywiadują się o tutejsze, zdaje się zapowiadać pomyślniejszą przyszłość. Nie należy więc tracić nadziei, że wywóz zboża z Galicyi w roku bieżącym będzie miał miejsce. Z obwodu Tarnowskiego odchodzi ciągle zboże do Krakowa, Bielska i Mysłowic; ze stacyi w Bochni, Dębicy i Rzeszowie także odchodzi cokolwiek zboża, zwłaszcza żyta. W Jarosławiu znowu nagromadzono większe partye, które mają być spławione Sanem do Gdańska. *Pszenicę* 170℔ wagi płacono po 7 zł. 25 c. do 40 c. Partye zwiezione sprzedano na potrzebę miejscową, niektóre nawet po cenach niższych. Ceny *jęczmienia* zaczynają spadać; gatunki 140 ℔ wagi płacono po 3 zł. 30 c. Przyczyną tego jest niewątpliwie brak popytu podczas gdy dowóz jest stósunkowo większy. *Żyto* jak zwykle rozbierano szybko i gatunki 160 ℔ wagi płacono po 4 zł. 80 c. *Owies* tanieje, jak to kilkakrotnie przepowiedzieliśmy. Gatunki wagi 100 ℔ dają po 2 zł. 38 c. a o kupca trudno. Ceny jeszcze bardziej spadną w miarę dowozu zbioru tegorocznego. *Hreczkę* przedawano korzec po 5 zł. 40 c. Ceny *ziemniaków* także już znacznie spadły. Loco Lwów płacą ten artykuł po 1 zł. 90 c. loco Dębica po 1 zł. 50 c. *Wyrobów mącznych* wywieziono ztąd do pobliskich stacyi kolei 451 cet. W Przemyślu szybko postępuje budowa młyna parowego, jeżeli zaś w Galicyi liczba młynów parowych pomnoży się tak jak w Prusach, spodziewać się należy, że doznają takiego samego losu jak tam. W Prusach z powodu znacznej liczby młynów parowych powstała tak silna konkurencya, że częstokroć ceny mąki były niższe od wartości zboża; konsumenci mogli z korzyścią kupować mąkę, i handel mąką stał się większym jak handel zbożem, chociaż mniej popłacał. Obecnie jednak nie potrzebujemy jeszcze lękać się tych niebezpieczeństw, które zresztą dla publiczności równie jak nasze komunikacye tylko korzyścią być mogą. *Lnu, konopi i pakuł* wywieziono ze Lwowa w tygodniu ubiegłym 741 cet. do Wiednia, 344 cet. do Bielska, 1113 cet. do Prus. Z Przemyśla, Łańcuta, Rzeszowa, Dębicy i Tarnowa, wywieziono także kilka pomniejszych partyi do Morawii, Austryi i Czech. Tegoroczny handel *wełną* jakkolwiek w ostatnich czasach znacznie ożywiony, nie wykaże tego roku w sprzedaży tak wielkich partyi jak w roku przeszłym. W tygodniu ubiegłym wywieziono 723 cet. do Bielska, małą partyę do Wiednia, 317 cet. do Berna, 1193 cet. do Wrocławia. Zwieziono tylko wełnę galicyjską i rosyjską przez Brody. Przyzwolone w ostatnich czasach przez c. k. uprzyw. galicyjską kolej Karola Ludwika zniżenie taryfy przewozu *kości i mąki* z kości, sprzyja wywozowi tego artykułu, który obecnie odchodzi do Prus, do tamtejszych fabryk cukru z buraków. Artykuł ten loco miejsce fabryczne i przy przedaży w większych partyach płacą franco dworzec kolei we Lwowie po 3 złr. 50 c. W ostatnich 14 dniach wywieziono tego artykułu około 1600 cet. do Wrocławia. Obliczono że przy teraźniejszem zniżeniu frachtu, przesyłki w najbliższem półroczu wynosić będą przeszło 10.000 cetnarów. Cyfra ta jakkolwiek przez ludzi fachowych podawana, zdaje się być przesadzona. *Trzody chlewnej* wysłano z Galicyi przez Kraków w ostatnich 8 dniach 8050 sz. Bydła *rzeźnego* i *opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorfu zapowiedziano w tym czasie 590 sz.

Brzeżany, 20. sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były na targach w obwodzie Brzeżańskim:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Kozowa		Podhajce		Przemyślany	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	2	60	3	50	2	60	2	75	2	65	3	.
„ żyta	2	12	2	40	2	10	2	.	2	.	2	20
„ jęczmienia	1	40	2	25	1	50	1	40	1	50	1	50
„ owsa	.	95	1	50	1	10	.	90	1	.	1	.
„ hreczki	2	.	2	25	2	.	2	.	2	.	2	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	3	.	.	.
„ ziemniaków	1	60	1	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana	.	80	1	50	.	85	1	10	1	50	.	80
„ wełny	.	.			.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.			.	.	.	.		.	.	.
Sąg drzewa twardego	5		6	.	5	80	7	.	6	72	5	50
„ „ miękkiego	4	.	5		4	40	5	50	.	.	3	53
Funt mięsa wołowego	.	11	.	12		10		10	.	10	.	10
Mas okowity	.	70	.	44		39	.	40	.	40	.	55

(Pierwsze ogólne zgromadzenie stowarzyszeń Austryackich.) Wielu przełożonych i przyjaciół stowarzyszeń rękodzielniczych zgromadziło się d. 21. b. m. w Wiedniu, dla naradzenia się jakim sposobem wprowadzić w życie związek między wszystkiemi austryackiemi stowarzyszeniam rękodzielniczemi i gospodarczemi. Pan Engelbert Kössler wyłożył w krótkości tendencye i cel tego związku. Austryacki średni stan rękodzielniczy znajduje się w zupełnej dezorganizacyi, i chyli się do upadku, potrzeba więc ścisłego związku między wszystkiemi stowarzyszeniami do średniego stanu rękodzielniczego należącemi, aby osiągnąć pewną samodzielność w obec większych przedsiębiorców przemysłowych. Zgromadzenie powzięło trzy następujące uchwały: utworzenie stowarzyszeń rękodzielniczych i gospodarczych w Austryi jest potrzebne i główną zasadą tychże jest udzielanie sobie wzajemnej pomocy; związek winien być rozszerzonym na całą Austryę z zastrzeżeniem autonomii pojedynczych lokalnych stowarzyszeń. Zgromadzenie uchwaliło nadto wybrać komitet z 10 członków, który ma obradować nad ułożeniem statutów, i reprezentować cele stowarzyszenia ku podniesieniu tegoż.

Ostatnia poczta.

Florencya, 23. sierpnia. Gazeta urzędowa donosi, że rektor uniwersytetu w Neapolu, senator Imbriani, został usunięty od

urzędu, ponieważ pomimo zakazu rządowego dozwolił sali uniwersyteckiej członkom parlamentu, protestującym przeciw okólnikowi ministra wojny.

Monachów, 24. sierpnia. Pan Bismark odjechał do Frankfurtu; o godzinie 1. udał się Król pruski w dalszą podróż do Hohenschwangau. Zjazd z Królem saskim, przebywającym w Possenhofen, nie nastąpił. Konwencya zawarta w Gastein, została urzędownie udzielona rządowi bawarskiemu. Zapewniają stanowczo, że doniesienie dziennika *Elberf. Ztg.* o uznaniu W. Księcia Oldenburgskiego, jest bezzasadne.

Frankfurt, 24. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego przedłożyły Austrya i Prusy konwencyę zawartą w Gastein. Reprezentant Prus oświadczył, że rząd jego zastrzega sobie oznajmienie względem objęcia rządów w Lauenburgu.

Berna, 24. sierpnia. Cesarz Napoleon przejeżdżał tędy dziś z rana o godzinie 10tej nie zatrzymując się wcale, powraca on na Newszatel do Francyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

Hotel George: PP. Mniszek Antoni, z Kruhela. — Mysłowski Alfred, z Zubrzyc. — Paygert Stanisław, z Krzywęki. — Rötschka Herman, z Moskwy.

Hotel europejski: Gontkiewicz Michał, z Kutysk. — Ralzewitsch Michał, z Mińska.

Hotel Langa: Latzl Ignacy, c. k. radzca finansowy, z Wiednia — Sacher Robert, c. k. major, z Kołomyi. — Bazyli Konstanty, c. r. radzca państwa, z Odessy. — Gani Maciej, z Bukaresztu. — Jevreinow Dymytr i Lipschitz Dom., c. r. oficer, z Warszawy.

Hotel angielski: Pronkul Jerzy, do Jass.

Hotel Krakowski: Sozański Win., z Wolicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

PP.: Mielnikow, c. r. jenerał, Schulze Teodor, c. r. radzca dworu, i Schpilew, c. r. kap., do Wiednia. — Laurent Mikołaj, c. r. radzca państwa i Trubatschejew Włodz., c. r. sekr. koleg., do Rosyi. — Ostermann Jerzy, c. k. prz. pow., do Stanisławowa. — Augustynowicz Bolesław, do Kniaża. — Bołoz Antoniewicz Antoni, do Skomoroch. — Bogdanowicz Kajetan, do Widynowa. — Fesi Teodor i Glaweze Alex., do Kiszenewa. — Grocholski Jul., do Pielawy. — Jankowski Lud., do Borkowic. — De Maugny Nik., do Paryża. — Zaleski Jan, do Wiednia. — Zwolski Julian, do Bryniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 325.52	+ 13.0	87.1	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 70	+ 18 0	61.4	„	„	pochmurno
10.god.wiecz.	326.40	+ 13 4	80.8	„	„	„

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) „**Der Prophet**“; wielka opera w 5 aktach, na dochód p. Henryka Sontheima.

Kurs Lwowski.

Dnia 25 sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	11	5	15
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	17
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	84	8	98
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	77	69	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	17	72	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	98	71	70
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	28	73	90
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	—	197	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25 sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	68	60
5% pożyczka narodowa	73	35
Losy z 1860 roku	88	85
Akcye banku wiedeńskiego	777	—
„ „ kredytowego	174	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	20
Srebro	107	25
Dukat pojedyńczy	5	16

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63.10	63 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98 25	98 75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73 65	73.75
od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	79 30	79.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.70	68 80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.25	69 35
dtto. po 4½%	59 75	60.—
dtto. „ 4%	53 50	53.50
dtto. „ 3%	39.75	40 25
dtto. „ 2½%	34.—	36.—
dtto. „ 1%	13.50	13.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.—	144.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	140 50	141.50
Przez. do wyl. z r. 1854	82.50	83 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	89.40	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.20	95.40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	80 55	80.65
Renty Como po 42 L. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ „ „ 4½%	59.50	60.—
„ „ „ 4%	52.—	53 —
„ „ „ 3½%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	55.—	57.—
„ „ „ 2¼%	50.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	45.—
„ „ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	82.50	83.—
Wyż. Aust.	83.—	85.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	89.—	91.—
Morawii	82.—	83.—
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	71 50	72.—
Banatu Tem.	70.75	71.25
Kroacyi i Slawonii	72.—	73.—
Galicyi	71 40	71 75
Siedmiogrodu	68 —	69 —
Bukowina	68.—	69.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.75	69 —
Banat Temesz.	68.—	68.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	54.—	55.—
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga 3%	54.—	55.
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy 2%	27.—	27.50
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	779.—	781.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176.—	176 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	587.—	588.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	73 50	74.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1700.—	1702.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	179.50	179.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	209 —	211.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.—	131.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197.25	197.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	81.50	83.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.—	163.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 —	118.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	— —	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	131 —	133 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	479.—	481.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	224.—	225.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.10	93 30
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.75	88 90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	63.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.25	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	84.—	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	77.—	77 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	111.75	112.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	104.—	104 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.25	88.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	91.50	92.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96 50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89 50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.80	122.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	75.—	78.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	25.50	26.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. „	16.75	17.25
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.75	90.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.90	91 10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.80	80.80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.30	109 30
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	— —	43 30
Paryż za 100 fr.	43.30	43.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.16	5.18
dtto. pełnej wagi	5.16	5.18
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.71	8.73
Rosyjski imperyał	8.95	8 97
Talar związkowy	1.61	1.61½
Srebro	107.—	107.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.